

Dla ludzi morza i nie tylko...

**Rozmawiamy z Kazimierzem Nowotarskim
– prezesem Fundacji Pro Publico Mare**

Panie prezesie, jaka jest geneza powołania Fundacji Pro Publico Mare ?

Fundacja Pro Publico Mare powstała w 2003 a jej członkami założycielami są spółki z Grupy Polskiej Żeglugi Morskiej. Chcę przypomnieć, że Grupa PŻM jest to struktura złożona z wielu podmiotów krajowych i zagranicznych. Są wśród nich takie, które są właścicielami statków, np. Żegluga Polska S.A. oraz takie, które zajmują się eksploatacją jednostek, np. Unity Line. Jest też spółka Pazim, która nie ma nic wspólnego z żeglugą, natomiast zarządza dużym obiektem biurowo hotelowym, znajdującym się w centrum Szczecina. Do 2003 roku do wszystkich tych spółek sływały prośby i podania o pomoc pieniężną. Fundacja Pro Publico Mare powstała więc, aby skupić działalność charytatywną Grupy PŻM w jednym miejscu, a dzięki temu, iż każdy z członków ma w Fundacji swojego przedstawiciela, decyzje o przyznawaniu pomocy są podejmowane wspólnie.

Fundacja powstała na bazie największego polskiego przedsiębiorstwa żeglugowego PŻM i ma element morski nawet w nazwie. Czy to znaczy, że wspiera ona przede wszystkim ludzi morza i to, co z morzem jest związane?

Rzeczywiście głównym celem Fundacji jest, jak głosi status : „wspieranie działalności stowarzyszeń, organizacji społecznych i młodzieżowych, placówek naukowych i szkolnych oraz osób indywidualnych związanych ze środowiskiem ludzi morza”. Ale

działalność Pro Publico Mare znacznie wykracza poza te ramy. Przykładem jest chociażby wspieranie służby zdrowia. Polska Żegluga Morska od dziesiątek lat starała się wspierać placówki medyczne w Szczecinie i regionie. To dzięki armatorowi w ubiegłych latach zakupiono wiele drogich urządzeń, na jakie same szpitale czy przychodnie nie byłoby stać. W przeszłości pomogliśmy na przykład kupić ultrasonograf dla Szpitala Wojewódzkiego, natomiast już zupełnie niedawno przeznaczyliśmy dość spore środki na zakup najnowocześniejszego w województwie wielorzędowego tomografu komputerowego, również dla tej samej placówki zdrowia. Obecnie tę szlachetną tradycję kontynuuje Fundacja Pro Publico Mare.

Na co dzień jednak większość funduszy Fundacja przeznaczają na szeroko pojęte wspieranie działalności związanej z morzem. Dzięki nam na przykład ukazało się wielu książek o tematyce marynistycznej, wsparliśmy remont i utrzymanie pomnika „Tym, co nie powrócili z morza”, sfinansowaliśmy organizację rejsu młodzieży ze Szkoły Morskiej w Darłowie, mieliśmy swój udział finansowy w ambitnym przedsięwzięciu rejsu żeglarskiego szlakiem Amundsena, wspieramy finansowo organizację Flisu Odrzańskiego... Jak zatem widać zakres pomocy, jakiej udziela Fundacja jest bardzo szeroka.

Fundacja Pro Publico Mare jest także organizatorem corocznego Morskiego Balu Charytatywnego.

Morski Bal Charytatywny to dla nas szczególna impreza. W tym roku Bal będzie organizowany już po raz czwarty, a zatem można powiedzieć, że na trwałe wpisał się już on w życie miasta i działalność Fundacji. Co roku bawi się z nami wielu wspaniałych gości, a licytowane przedmioty są na tyle atrakcyjne, iż nigdy nie ma problemów z chętnymi, którzy chcieliby je nabyć. Dzięki temu udaje nam się corocznie zebrać spore

konkretne kwoty, które przeznaczamy na zakup drogiego sprzętu medycznego. W czasie dwóch pierwszych Balów zbieraliśmy na wspomniany już wielorzędowy tomograf komputerowy, w ubiegłym zaś roku za środki uzyskane z licytacji i biletów pomogliśmy w zakupie endoskopu dla szpitala dziecięcego przy ul. św. Wojciecha. W tym roku z kolei chcemy wspomóc finansowo zakup **cystoskopu operacyjnego** dla Szpitala Dziecięcego przy ul. Wojciecha w Szczecinie.

Rozm. Krzysztof Gogol